

w numerze

Maria Romanowska-Zadrozna

3
Powrót księcia do Szczecina
Maria Romanowska-Zadrozna

4
Pałac w Pawłowicach
– rozproszone zbiory ziemiańskie
Agnieszka Łuczak

10
Podlaskie cerkwie
Jerzy Szałygin

12
Złodziejskim pędzlem malowane
Paweł Szlachetko

14
Katalog strat wojennych
(1939-1945)
Maria Romanowska-Zadrozna

15
Uwagi o warszawskim rynku sztuki
Andrzej Ryszkiewicz

16
Katalog strat
Monika Barwik

20
Zbiory Lwowskie (III)
Zbiory Władysława Łozińskiego
Jacek Miler

22
Zaginione
czy ewakuowane?
Monika Kuhnke

24
Z działalności AWRSP
Uratowane

26
Zaginiona kolekcja
Jolanta B. Kucharska

28
Kradzieże dzieł sztuki
w Europie Wschodniej
Burton Bollag

30
Ważne spotkanie
Piotr Ogrodzki

30
Summary

Powrót księcia do Szczecina

Portret księcia pomorskiego Filipa I, pędzla Łukasza Cranacha Młodszeo, który powojenna literatura uważała za zniszczony podczas drugiej wojny światowej, wróci do Szczecina. Od 1936 r. do chwili utraty, prawdopodobnie w 1945 r., był on własnością Pommerches Landesmuseum Stettin. Przez prawie pięćdziesiąt lat nic o obrazie nie słyszano, nie znano nawet okoliczności jego zaginięcia.

9 września 1999 r. szwajcarski Dom Aukcyjny *Galeria Koller* postanowił wystawić go na licytację w Zürichu. Autentyczność Cranachowskiego pędzla gwarantował dr Dieter Koeplin, bezsprzeczny autorytet w sprawach tego malarskiego rodu.

Portret Filipa I, księcia pomorskiego, namalowany został przez Łukasza Cranacha Młodszeo w 1541 r. farbami olejnymi na desce o wymiarach 60 x 42 cm. Przedstawiał brodatego mężczyznę o zdecydowanym spojrzeniu, zwróconego 3/4 w prawo, którego czarny strój, ozdobiony bogato haftowaną lamówką i ciężką szubą, rozjaśniała mała kryza prześwitująca przez rozcięcie na piersi białej koszuli. Gruby złoty łańcuch kilkakrotnie owinięty wokół szyi, dłoń spoczywająca na rękojeści i zdobiące palce pierścienie podkreślały godność i dostojenie portretowanego. W prawym górnym rogu widnieje uskrzydłony wąż, sygnatura Cranachów i data powstania obrazu.

Kim był portretowany książę? Filip I przyszedł na świat w 1515 r. jako najstarszy syn Jerzego, księcia wologowskiego i Amalii, córki palatyna reńskiego. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Palatynacie, na dworze wuja w Heidelbergu. Na Pomorze wrócił w 1531 r. na wieść o śmierci ojca. Zostawszy księciem pomorskim, nie rządził sam. Władzę przyszło mu się dzielić ze stryjem Barnimem IX (XI). W 1532 r. obaj władcy dokonali podziału Pomorza. Filipowi I przypadła Rugia i ziemie zaodrzańskie z siedzibą w Wołogoszczy, Barnimowi IX (XI) zaś tereny na wschód od Odry. Najważniejsze decyzje dotyczące całego Pomorza, takie jak przyjęcie nauki Lutera, ustalano wspólnie.

Na podstawie tych uzgodnień i w myśl woli ludu, zwłaszcza mieszczan, pomorski sejm stanowy, obradujący w 1534 r. w Trzebiatowie, uznał luteranizm za religię państwową, co stało się wydarzeniem przełomowym dla całego Pomorza Zachodniego. Przyjęcie luteranizmu otworzyło przed Gryfitami dodatkowe możliwości powiększenia majątku. Podane sekularyzacji dobra kościelne wzbogaciły książęce włości, a dawne klasztory zostały przebudowane na nowe siedziby władców. W 1536 r. Filip I ożenił się z Marią, córką elektora saskiego, Jana, a ślubu udzielał im sam Marcin Luter w Torgau, w Saksonii. Książę zmarł w Wołogoszczy w 1560 r. i tam został pochowany w murach świątyni pw. św. Piotra. Filip I był władcą prężnym i zapobiegliwym. Zreformował system monetarny i zorganizował sprawną administrację w swoich dobrach. Otaczał opieką włości, lecz zdecydowanie ograniczał wpływy miast. Dbał o bezpieczeństwo ludności i stabilizację stosunków wewnętrznych w kraju. Osiągnięcie spokoju społecznego i wzrostu ►

ogólnej zamożności stworzyło podstawy dla książęcego mecenatu artystycznego na Pomorzu Zachodnim. Okresem najbardziej dynamicznego rozwoju tych ziem były rządy obu władców pomorskich, Filipa I wołoskiego i Barnima IX (XI). Odgrywały one ogromną rolę nie tylko w osiągnięciu tego rozwoju, ale budowały zręby stuletniej pomyślności Pomorza Zachodniego. Okres świetności księstwa i panującej dynastii Gryfitów pozostawił ślady we wszystkich dziedzinach sztuki. Przebudowywano i budowano wiele, a wspaniałe rezydencje wymagały równie pięknego i odpowiednio bogatego wyposażenia, o którym wzmianki można czerpać ze znanych nam inwentarzy z XVI i XVII w.

Książę Filip I, sam mając zamiłowania naukowe, odzwierciedlone w bogatym księgozbiornym kolekcjonowanym ze znanstwem, opiekował się nie tylko sztuką i tworzącymi ją artystami, ale także nauką i jej luminarzami. Przyczynił się znacznie do rozwoju uniwersytetu w Greifswaldzie, założonego przez jego przodków w 1456 r., i ożywienia intelektualnej atmosfery wszechnicy, fundując jej bogatą bibliotekę. Historia zawsze znajdowała się w centrum zainteresowań księcia, świetnie bowiem zdawał sobie sprawę z tego, że jest ona narzędziem poznania teraźniejszości. Dlatego zatrudniał na swoim dworze kronikarzy pomorskich, Kanzowa i Eichstedta. Podejmował nawet badania archeologiczne. Synowie księcia otrzymali staranne wykształcenie, a odziedziczone po ojcu zainteresowanie sztuką zaowocowało rozkwitem mecenatu książęcego.

Gryfici cenili sobie warsztat Cranachów i chętnie korzystali z usług tego malarzkiego rodu. Wspaniałym przykładem jest właśnie portret Filipa I. Do tej pracy, jak sugeruje Ch. Loriguet, Cranach mógł

wykorzystać rysunek z Reims, opatrzony starą sygnaturą *philips von pommerun inv. 1881*. I rysunek, i obraz Loriguet przypisuje Łukaszowi Cranachowi Starszemu. Jednak, zgodnie z obecną historyczną wiedzą, portret uznaje się za dzieło Łukasza Cranacha Młodszego. W 1933 r. Hellmuth Bethe zidentyfikował Filipa, księcia pomorskiego, zarówno na rysunku, jak i na prezentowanym obrazie, a datę 1541 powiązał z rokiem, w którym książę podróżował do Wirtembergii, gdzie mógł wówczas spotkać Cranacha.

Kopia portretu Filipa I, namalowana temperą na desce o wymiarach 49 x 35,5 cm przez monogramistę I.S. – Jost Stetner (?) – ok. 1550 r., przechowywana jest w zbiorach *Kunstsammlungen der Veste Coburg* (nr inw. M.23). Należała ona do serii portretów książąt ewangelickich namalowanych dla Marcina Lutera, co świadczy o historycznej pozycji księcia pomorskiego. Wizerunek ten był prezentowany w Warszawie i w Szczecinie, w latach 1986-1987, na wystawie zatytułowanej: *Sztuka na dworze książąt Pomorza zachodniego w XII-XVII wieku*.

Oryginalny portret księcia od 1936 r. był przechowywany w zbiorach *Pommersches Landesmuseum Stettin* i jako własność tego muzeum, w 1937 r., w trzecieście rocznicę śmierci ostatniego z panujących na Pomorzu Zachodnim książąt, księcia Bogusława XIV, był ozdobą poświęconej Gryfitom wystawy: *Sztuki piękne na Pomorzu*, której cel podkreślono w podtytule: *Specjalna wystawa dawnych dzieł sztuki, dokumentów i druków dla upamiętnienia wygasłego w 1637 r. rodu Gryfitów*. Wówczas portret księcia uważano jeszcze za dzieło Łukasza Cranacha Starszego.

Podczas drugiej wojny światowej obraz ten, jako dzieło, do którego przy-

wiązywano ogromną wagę, był przechowywany wraz z innymi wartościowymi płótnami w skarbcu bankowym. W Archiwum Akt Nowych w Warszawie zachowała się relacja potwierdzająca, że jeszcze w styczniu 1944 r. znajdował się w skrytce bankowej. Świadczy o tym protokół odnalezienia w 1947 r. w piwnicach muzeum dokumentów, wśród których znajdowało się owo potwierdzenie. Jakie były późniejsze losy obrazu – nie wiemy – może z banku był wykradzony, a może jako dzieło cenne został ewakuowany w głąb Niemiec i tam dopiero przechwycony przez Armię Czerwoną. Bezsprzecznie przez prawie 50 lat uchodził za bezpowrotnie utracone dzieło Cranacha.

Jednak po latach, w 1994 r., obraz ten został wystawiony na sprzedaż przez pewną instytucję rosyjską na aukcji w publicznej sali sprzedaży państwowej w Wiedniu. Nabyła go galeria *Le Dorotheum*. Rok później *Portret Filipa I* znów pojawił się publicznie, wystawiony ponownie w Austrii na licytację. 9 września 1999 r. *Galeria Koller* miała zamiar wystawić go po raz trzeci na aukcji, tym razem w Szwajcarii. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą, powiadomione o tym fakcie przez Muzeum Narodowe w Szczecinie, wraz z Ambasadą Polską w Szwajcarii podjęło starania o pozyskanie obrazu dla zbiorów szczecińskich. Z ramienia Biura do Zurychu udała się pani dr Bożena Steinborn, specjalista w dziedzinie malarstwa niemieckiego XVI-XVII w., która dokonała niezależnej od Galerii ekspertyzy obrazu, potwierdzając autentyczność dzieła z 1541 r. oraz autorstwo Łukasza Cranacha Młodszego. Dzięki szybkiej i zdecydowanej akcji portret księcia pomorskiego Filipa I powróci niebawem na Pomorze. ❖

SZUKAJ NAS W INTERNECIE
www.icons.com.pl./cenne

Cenne
Bezcenne
Utracone



Katalog

Serwis zrabowanych dzieł sztuki

